

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VII, Nr 5 (2026) A B

KIELCE, PIĄTEK, 6 STYCZNIA 1956 R.

Burżuazyjna prasa zachodnia stwierdza: Wyniki wyborów we Francji poważnym ciosem dla polityki atlantyckiej

Nowy Jork PAP. Komentarze prasy amerykańskiej do wyników wyborów w Francji...

Wniosek w oficjalnych kołach Stanów Zjednoczonych wyraża obawy i rozdrażnienie...

W którym komunizm odgrywałby kierowniczą rolę w polityce Francji...

komunistów we Francji stworzą niebezpieczeństwo. Przeszło 80 proc. wyborców francuskich wzięło udział w wyborach.

(Dokończenie na str. 2)

Nowe osiągnięcia polskiej myśli technicznej

- W 0,2 sek. likwidujemy awarie na liniach najwyższych napięć
- Ulepszone aparaty ultradźwiękowe
- »Mechaniczny murarz« układa 60 tys. sztuk cegieł na godzinę

OD KILKU MIESIĘCY ZAŁOGA ZAKŁADÓW AZOTOWYCH IM. F. DZIERŻYŃSKIEGO W TARNOWIE NIENOTUJE POSTOJÓW, SPOWODOWANYCH NIESPODZIEWANYM WYŁĄCZANIEM ENERGII ELEKTRYCZNEJ. W TYM SAMYM CZASIE MIESZKANIA TARNOWA I OKOŁIC ZAUWAŻYLI ZDECYDOWANĄ POPRAWĘ W OŚWIETLENIU MIESZKAN; W CZASIE BURZ I WYŁADÓWAN ATMOSFERYCZNYCH NIE GASNIE JUŻ TAK CZĘSTO ŚWIATŁO; WYŁĄCZENIE PRĄDU NALEŻY W TYCH OKOLICACH OD NIEDAWNA DO RZADKOŚCI.

Przyczyną tej zdecydowanej poprawy jest zastosowanie zaprojektowanego przez mgr inż.

Amb. Zorin u von Brentano

BERLIN PAP. Jak podaje z Bonn agencja ADN, ambasador Związku Radzieckiego w Niemciecej Republice Federalnej W. A. Zorin złożył w środę wstępny wizytę ministrowi spraw zagranicznych NRF von Brentano.

Tadeusza Ejsmonda z Warszawskiego Biura Projektów Energetycznych i mgr inż. Jana Osostowicza z Instytutu Elektrotechniki automatycznego urządzenia, KTÓRE W CIĄGU 0,2 SEK. LIKWIDUJE ZWARCIE IZW. PRZEMIŁAJĄCE NA LINII PRZESYŁOWEJ NAJWYŻSZYCH NAPIĘĆ.

Jak ta sprawa wyglądała dotychczas?

Stwierdzono, że ogromna większość (85 proc.) zwarć, powodujących wyłączanie licznych odbiorców — a zatem wielomilionowe straty — jest przemijająca. Oznacza to, że po wyłączeniu linii na skutek zwarcia wystarczy powtórnie ją załączyć, aby przywrócić dopływ prądu. Na liniach bardzo wysokich napięć (110 tys. — 220 tys. wolt), łączących między sobą grupy wielkich elektrowni i przenoszących moc, dochodzącą do dziesiątków tysięcy kW, energetyka nasza nie potrafiła dotychczas rozwiązać tego zagadnienia. Dotyczyło to przede wszystkim szybkiego złączenia linii ze zwarcia — i to jednocześnie na obu jej końcach, odległych często o kilometry kilometrów — po czym ponownego niezwłocznie jej załączenia.

Tę właśnie trudność rozwiązał projekt inż. inż. Ejsmonda i Osostowicza. Zapewnia on likwidację przerwy w dopływie prądu wywołanych zwarciami — w ułamkach sekund.

POLSKIE APARATY ULTRADŹWIĘKOWE

Dwaj pracownicy naukowi Instytutu Metalurgii w Gliwicach mgr. Józef Tabin i inż. Mieczysław Kurek zakończyli ostatnią budowę ulepszonego aparatu ultradźwiękowego z jedną sondą i specjalnym ekranem. Obecnie pracują oni nad następnym, ulepszonego modelu aparatu ultradźwiękowego do badania przedmiotów o małych rozmiarach.

(Dokończenie na str. 2)

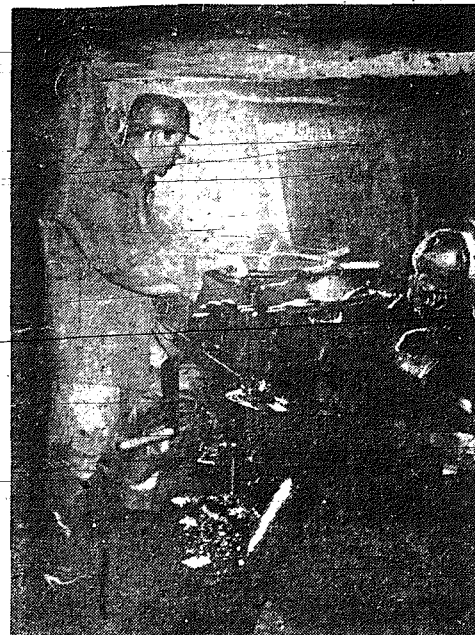
Marynarze uratowali dzieci z płonącego domu

W jednej z nadmorskich miejscowości woj. szczecińskiego marynarze stacjonującej tam jednostki Marynarki Wojennej uratowali życie trojgu dzieciom, wynosząc je z płonącego domu.

Około godz. 20 marynarz J. Jarosz, zauważył, że z okien jednego z domów wydobywają się płomienie i gęste kłęby dymu. Zauważył on natychmiast komendę garnizonu, skąd na miejsce wypadku niezwłocznie przybyło kilkunastu marynarzy. Z płonącego mieszkania, do którego drzwi zamknięte były na klucz, dobiegły głosy dzieci. Gdy po wyważeniu drzwi marynarze dostali się do mieszkania, okazało się, że większość mebli i pościeli stały w płomieniach.

Matka Wojciechowski i 8-letni marynarz Kludka wymieśli z płonącego mieszkania jedno dziecko, set marynarz Biegoń, wyratował drugie.

W chwili, gdy marynarze zapoznawali w maski przedwzroglowe i gasnicę przystąpili do likwidacji ognia, set marynarz Kwidon znalazł w zupełnym niebezpieczeństwie trzyletnie dziecko, które również zostało uratowane.



W przemyśle węglowym coraz szerzej stosowane jest urabianie węgla przy pomocy hydromonitora.

Problem komunikacji międzyplanetarnej przeszedł w stadium praktycznej realizacji Jeszcze w tym roku uczeni radzieccy uruchomią sztucznego satelitę Ziemi

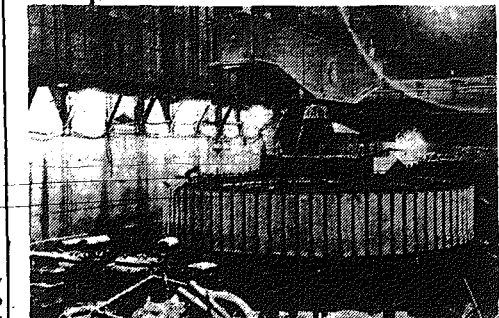
MOSKWA PAP. SZTUCZNEGO SATELITĘ ZIEMI URUCHOMIĆ MOŻEMY JESZCZE W 1956 ROKU! — OŚWIADCZYŁ W SWEJ WYPowiedzi NOWOROCZNEJ CZŁONEK KOMISJI PODRÓŻY MIĘDZYPLANETARNYCH, WYBITNY ASTRONAUTA RADZIECKI, PROFESOR POKROWSKI. PODAJEMY W CAŁOŚCI TREŚĆ TEJ WYPowiedzi, OPUBLIKOWANEJ NA ŁAMACH DZIENNIKA „TRUD”.

— Jeszcze niedawno — powiedział profesor Pokrowski — nasze rozmowy o podróży na Księżyc, czy na Marsa pozostawały w sferze fantazji. Dziś śmiało można powiedzieć, że problem komunikacji międzyplanetarnej jest w stadium praktycznej realizacji.

W minionym roku my, astronomi, podsumowaliśmy wyniki naszej pracy. W Kopenhadze odbył się VI Międzynarodowy Kongres Astronautów, Uczestni-

cy obrad zakomunikowali, iż w szeregu krajów trwają prace nad stworzeniem sztucznego satelity Ziemi.

Kujbyszewska elektrownia wodna



Na zdjęciu: ustawianie wirnika pierwszego agregatu w komorze. Agregat wysokości dorównuje 9-piętrowej kamienicy, waży ponad 3 tysiące ton. W komorze, w której ustawiono wirnik turbiny, mogłyby się pomieścić dwa samochody ciężarowe. Moc produkcyjna agregatu — 105 tysięcy KW.

Lot z przycodami

Samolot - karetka pogotowia zamiast w Tomaszowie Lubelskim wylądował na terytorium ZSRR

Niezwykła przygoda przeżyła chora 28-letnia Maria Krzeszowska z Komarowa w pow. Tomaszowski Lubelski. Ostatnio konsylium lekarskie Kliniki Neurologicznej Akademii Medycznej w Lublinie skierowało ją na dalsze leczenie do szpitala w Tomaszowie. Pacjentkę postanowiono przewieźć samolotem sanitarnym Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Lublinie. W czasie lotu już w okolicach Zamościa gęsta mgła zdezorientowała pilota, który postanowił

lądować skoro tylko poprawi się widoczność. Ostentacyjnie samolot wylądował w Rawie Ruskiej na terytorium Związku Radzieckiego, gdzie jego pasażerówkę znalazł serdeczną pomoc ze strony władz radzieckich. Nazajutrz Pogotowie Ratunkowe, wezwane do punktu granicznego, przyjęło pacjentkę i przewiozło ją do szpitala w Tomaszowie Lubelskim. Pilot wraz z samolotem wrócił do Lublina, jak tylko poprawią się warunki atmosferyczne.

Meksyk »najmłodszy« krajem na świecie

Nowy Jork (PAP) — W Meksyku podano oficjalnie do wiadomości, że na 30 mln ludności kraju, aż 26 proc. (tj. około 8 mln) stanowią dzieci, które nie ukończyły 14 lat życia. W ten sposób Meksyk jest jednym z »najmłodszych« krajów świata. Dla porównania podajemy, że procent osób, które nie ukończyły jeszcze 14 lat życia wynosi w Belgii 12,9, w St. Zjednoczonych 16,5.

Półtora roku w powietrzu ale... nie bez przerwy lecz w ciągu 12 lat

MOSKWA PAP. 13 tys. godzin u. powietrza roku przeżywał w powietrzu, w ciągu 12 lat pracy w lotnictwie, radziecki pilot K. Jaskow. W roku 1955 »stał się on bogatszy« o 1200 tys. kilometrów, tyle bowiem przelatał na swoim samolocie „IL-14”.

Ten zasłużony pilot ma na swoim koncie wiele lotów do Sofii, Pragi, Tirany, Berlina, Budapesztu oraz Genewy, dokąd wiozą członków radzieckiej delegacji na konferencję szefów rządów czterech mocarstw.

Tow. Pieck przyjmuje gratulacje z okazji 80 rocznicy urodzin



Tow. Pieck przyjmował gratulacje z okazji 80 rocznicy urodzin. Na zdjęciu: członkowie zagranicznych delegacji rządowych składają życzenia prezydentowi W. Pieckowi, Przewodniczącemu Biura Politycznego KC PZPR, Przewodniczącemu Rady Państwa PRL Aleksander Zawadzki. W pierwszym rzędzie (od prawej) zastępca przewodniczącego Chłńskiej Republiki Ludowej — marszałek Chu Teh i przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow.



Na zdjęciu: przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, K. J. Woroszyłow składa życzenia prezydentowi Pieckowi.

Korespondenci donoszą o przebiegu zakładowych dyskusji nad projektem 5-latki

Od naszych korespondentów z zakładów pracy Kielczyzny otrzymujemy meldunki o przebiegu dyskusji nad projektem planu 5-letniego.

Tow. Zofia Okońska donosi o naradzie aktyw partynajno-sporczych w Ostrowieckich Zakładach Materiałów Ogniowatych w Ostrowcu.

Tow. tow. Pella i Nowak z tych zakładów skarżyli się na brak odpowiednich surowców, a mianowicie gliny, która jest bądź za mało plastyczna, bądź za bardzo, co powoduje nieraz w rozpyłaniu się i pękaniu kształtek. Pracownicy ci wskazywali na konieczność zmiany statusu stanu rzeczy w najbliższym czasie.

Tow. Krawcowski i inż. Szalaynger mówili o niewykorzystanej w pełni mocy produkcyjnej maszyn i agregatów zwłaszcza w suszarni obrotowej.

Inż. Wiśniewski podzielił konkretny projekt właściwej gospodarki energią elektryczną, w wyniku czego Zakład zaoszczędzi w ciągu roku 95.400 kilowatogodzin.

Ludność Jordanii potępia pakt bagdadzki

MOSKWA PAP. — Wszystkie partie polityczne, związki zawodowe, organizacje kobiet oraz młodzież Jordanii — jak donosi agencja TASS — uchwałyli zwołanie na dzień 8 stycznia w Ammanie wielkiego wiecu. Odmówiono zostanie na nim reolucja zawierająca apel do króla i rządu, aby publicznie potępił pakt bagdadzki i ogłosił, że Jordania nigdy nie przystąpi do takiego bloku agresywnego. Inicjatorzy zwołania wiecu zamierzają również wysunąć w rezolucji żądania, aby kraj prowadził niezależną politykę narodową, aby zlikwidowane zostały angielskie bazy wojskowe i wycofane wojska angielskie z terytorium, aby rząd popierał walkę innych krajów arabskich z immuncjonalną jednością arabskiej przeciwko imperializmowi.

Już blisko 80 tys. ton maszyn i urządzeń ze Zw. Radzieckiego dla huty Im. Lenina

Już blisko 80 tys. ton maszyn i urządzeń nadeszło ze Związku Radzieckiego do kombinatu im. Lenina. Urządzenia radzieckie zainstalowane zostały we wszystkich niemal rejonach kombinatu.

Najwięcej radzieckich dostaw otrzymała, znajdująca się obecnie w roboczych, walcownicza część ciągłych na garzco. Zamontowane zostały tu blisko 20 tys. ton radzieckich urządzeń. Dla walcowni w zgniatacz przybyło ze Związku Radzieckiego blisko 9 tys. ton maszyn i urządzeń. Wielkie piece i stalownia do końca ub. roku przyleżą ponad 17 tys. ton wysokoenergetycznych, nowoczesnych agregatów i skomplikowanej aparatury.

Dla znajdujących się w roboczym i wznoszonych obiektów produkcyjnych w kombinacie im. Lenina pracują dziesiątki zakładów Zw. Radzieckiego.

Ponad 4 tys. odczytów TWP na wsi kieleckiej

KIELCE PAP. W woj. kieleckim szeroko działalność odwołano na wsi. Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. W ub.r. prelegenci TWP w gminach i ludności wiejskiej ponad 4150 odczytów, w których uczestniczyło przeszło 170 tysięcy słuchaczy. Najwięcej odczytów wygłoszono w powiatach Opatów, Radom i Końskie.

W roku 1956 TWP zamierza znacznie zwiększyć ilość odczytów dla wsi. Odczytami objęte zostaną również nowo powstałe powiaty. Ogółem w ciągu bieżącego roku prelegenci wygłoszą na wsi ok. 6 tys. odczytów.

Pomiary antropometryczne ludności



Zakład Antropologii PAN we Wrocławiu poza pracami naukowymi związanymi z problemami antropometrii ludności, prowadzi również szerokie prace pomiarowe antropometryczne. W tym celu w tym roku w woj. kieleckim, w powiatach Opatów, Radom i Końskie, instytucje jak np. Główny Urząd Statystyczny czy Pol. Komitet Normalizacyjny.

Oświadczenia przywódców radzieckich w sprawie Goa i Kaszmiru były słuszne i sprawiły nam wielką radość

Przemówienie premiera Nehru na wiecu w Agra

DELHI PAP. — „Oświadczenia przywódców radzieckich w sprawie Goa i Kaszmiru były słuszne i sprawiły nam wielką radość” — oświadczył premier Nehru przemawiając 3 bm. na wiecu w Agra, „Bulgaria, Chruszczow złożył je po uprzednim, dokładnym przestudiowaniu tych zagadnień i bez żadnego nacisku z naszej strony”. Premier ponownie podkreślił, że Indie dążą do rozwiązania

problemów Kaszmiru i Goa w drodze pokojowej. „Indie — powiedział Nehru — są za pokojowym uregulowaniem wszystkich zagadnień i będą przestrzegały tej zasady również w stosunku do Goa i Kaszmiru. Indie nienawidzą stosowania siły, albowiem stwarza to poważne problemy, lecz ich nie rozwiązuje. Panowaniu portugalickiemu w Goa — dodał Nehru — powinien być położony kres, a ludność Goa musi być wolna”.

Mówiąc o sytuacji wewnętrznej w Indiach, premier Nehru oświadczył, że rozpoczęto już realizację drugiego planu pięcioletniego. Premier podkreślił, że rozwój ciężkiego przemysłu budowy maszyn przyczynił się do wzrostu siły kraju. „Zagadnienia dotyczące bezrobocia — zaznaczył Nehru — mogą być rozwiązane tylko w drodze dalszego rozwoju przemysłu”.

Nowe osiągnięcia polskiej myśli technicznej

(Dokończenie ze str. 1)

Aparaty ultradźwiękowe znajdują szerokie zastosowanie przy wykrywaniu wewnętrznych wad w metalach i tworzywach np. pęknięciach, pecherzy itp. Przy pomocy fal ultradźwiękowych bada się np. haki i czopy kadzi stalowych, wały maszyn i inne przedmioty, których ukryte wady wewnętrzne w toku produkcji mogłyby zagrozić bezpieczeństwu pracy robotników.

„MECHANICZNY MURARZ” UKŁADA 60 TYS. SZTUK CEGIEŁ NA GODZINIE

5 bm. w Stołecznym Klubie Racjonalizatorów Budownictwa odbył się pokaz pracy „mechanicznego murarza” — nieznanego dotychczas maszyny, przy pomocy której można wznosić mury. Projektodawcą tej maszyny, która, jak obliczono, układa w ciągu godziny 60 tys. sztuk cegieł, jest racjonalizator Zrzeszenia Budownictwa Miejskiego w Szczecinie — Zdzisław Szczepny. „Mechaniczny murarz” podaje również automatycznie na mur zaprawę, tak że wznoszenie ścian budynku odbywa się bez udziału wykwalifikowanych murarzy. Dzięki „mechanicznemu murarzowi” budowa murów ogranicza się w zasadzie do jednoosobowej obsługi tej maszyny. Specjalne urządzenie pozwala jej budować nie tylko mur gładki, lecz również z otworami na okna, drzwi itp.

Dużą zaletą tego nieskomplikowanego, a jak wykazały dotychczasowe próby, cennego urządzenia jest to, że może ono budować mur dowolnej grubości oraz na dowolnych wysokościach.

Specjalista amerykański o szkoleniu kadr technicznych w ZSRR

NOWY JORK PAP. Dziennik „New York Times” zamieścił wypowiedź wybitnego specjalisty technicznego dr Alberta Halla, który powrócił niedawno z podróży do ZSRR. Dr Hall wyraził się z dużym uznaniem o poziomie szkolenia kadr technicznych w ZSRR. Stwierdził on, że „w Związku Radzieckim kształcą się znacznie więcej inżynierów niż w USA”. Dr Hall mówił również o poważnych sukcesach radzieckich w dziedzinie automatyzacji procesów technicznych.

Pokaz mody w CSR



Dom Towarowy w Ostrawie urządził wteńki pokaz modeli gotowych sukien. Na zdjęciu: sukienka białowa. Fot — CAF

W bratniej Bułgarii



Kombinat chemiczny im. Stalina w Dymitrowgradzie jest największym tego rodzaju obiektem przemysłowym na półwyspie bałkańskim. Kombinat nie tylko zaspokaja zapotrzebowanie rolnictwa bułgarskiego, lecz zaspokaja w nowożytnie równie Grecji i Rumunii. W niedługim czasie Bułgaria eksportować będzie produkcję kombinatu do Chin, Czechosłowacji, Anglii, Holandii i innych krajów. Na zdjęciu: magazyn saletry amoniakalnej w kombinacie chemicznym im. Stalina. Fot — CAF

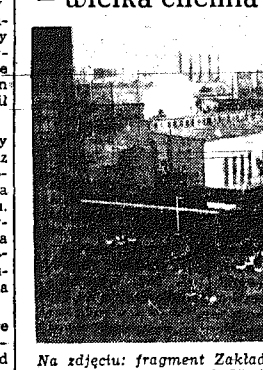
Święto proklamowania niepodległości Burmy

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS donosi z Rangun: 4 stycznia minie 8 rocznica proklamowania niepodległości Burmy. W Rangunie odbyła się z tej okazji defilada wojskowa i manifestacja ludności. Podczas defilady wygłosił przemówienie prezydent Unii Burmńskiej Ba U. Stwierdził on, m.in., że dzięki swej polityce neutralności kraj zdobył uznanie całego świata. Burma — podkreślił Ba U — dołoży wszelkich starań, aby utrwalił się pokoj na całym świecie.

Mówiąc następnie o stosunkach handlowych z innymi państwami, prezydent stwierdził, że w roku ubiegłym Burma zawarła na dogodnych warunkach umowy z Niemcami, Republiką Demokratyczną, Czechosłowacją, Węgrami, Związkiem Radzieckim i Polską.

Obecnie — oświadczył Ba U — podejmowane są kroki w kierunku rozwoju przemysłu i górnictwa. Będziemy stosować w rolnictwie doskonalsze sposoby agrotechniczne.

Osiągnięcia naszego przemysłu — wielka chemia



Na zdjęciu: fragment Zakładów Chemicznych w Dworach k/Oświęcimia.

Jeszcze w tym roku uczeni radzieccy uruchomią sztuczne satelity Ziemi

(Dokończenie ze str. 1)

Instalowanych w raketach aparatów oraz badania, których dokonano po powrocie z tych lotów, wykazywa, że żywe organizmy nie ponoszą żadnej szkody podczas podróży w kosmosie. Jeden z „podróżnych” pies znajduje się w Moskwie i cieszy się dobrym samopoczuciem. Jednakże uzyskane w ten sposób informacje nie są pełne. Lot rakiety trwa przecież tylko kilkadziesiąt sekund, a poza atmosferą ziemską znajduje się ona jedynie przez chwilę. Zainteresowani jesteśmy oczywiście w przeprowadzeniu bardziej długotrwałych badań i obserwacji. Umożliwi to sztuczny satelita Ziemi, który krążyć będzie na określonej wysokości wokół naszej planety.

Trzej ministrowie libańscy podali się do dymisji

LONDYN (PAP) — Jak donosi z Bejrutu agencja Reutersa, 4 bm. podali się do dymisji trzej ministrowie rządu libańskiego: minister spraw zagranicznych, minister finansów i robot publicznych oraz minister gospodarki narodowej. Zdaniem agencji, przyczyną dymisji są trudności w łonie rządu.

Z Francji

Krzeplące wieści...

ROK 1956 już w pierwszych swoich dniach przyniósł nam radosne wieści. Wieści porażające, chwytające za serce nie tylko przyjaceli Francji, którzy przeciel u nas nie brak, lecz w ogóle wszystkich ludzi pragnących pokoju i liczących na to, że najbliższy rok przyniesie dalsze umocnienie sprawy pokoju i bezpieczeństwa.

Wielki ten sukces z Francją. Nie było i nie jest nam obojętne co się dzieje nad Sekwaną, Rodanem, Garonną. Wiele czynników, które nie sposób tu przypominać składa się na to, że społeczeństwo polskie wykazuje gorące zainteresowanie rozwojem sytuacji we Francji. Będąmy szczerzy. Niektóre wydarzenia ostatnich lat wzbudziły wśród niektórych z nas pewien niepokój. Były głosy, które mówiły o spadku wpływu Komunistycznej Partii Francji, o jej odwołaniu się od chłostwa francuskiego. Były tacy, którzy obawiali się, że demagogiczne programy wysuwane przez niektórych polityków francuskich utrudnią francuskim komunistom walkę wyborczą. A poza tym każdy z nas doświadczył trudnej sytuacji znalazła się KPF, która do wyborów sama, podczas gdy większość partii burżuazyjnych zawierała sojusze wyborcze.

Wyniki wyborów we Francji bez reszty przekreśliły te wątpliwości, rozwiły niepokój i, powiedziawszy sobie znów szczerze, przeszły wszelkie oczekiwania. W porównaniu z tymi wynikami okazało się, że w nadziejach naszych grzeszyliśmy skromnością tak jak zbytnią pewnością siebie grzeszył wrogowie KPF, licząc, iż komuniści francuscy zwiększą swój stan posiadania — najwyżej o 10-20 mandatów. A tymczasem Komunistyczna Partia Francji wchodzi do nowego Zgromadzenia Narodowego bogatsza o przeszło 50 mandatów, bogatsza o poparcie dalszych 800 tys. Francuzów, którzy dorzucili swe głosy do dotychczasowych 5 milionów.

Tak więc Komunistyczna Partia Francji, partia, na którą głosował co czwarty Francuz jest dziś najpotężniejszą siłą polityczną we Francji. Żadna partia francuska nie może pościć się ani tyłoma marfistą, ani tyłoma głosami zdobywczymi w trudnej walce, w czasie której partie burżuazyjne nie szczędziły oszczerstw pod adresem komunistów francuskich.

Nie kusząc się na przewidywania co do dalszego rozwoju sytuacji we Francji, warto chyba podkreślić jeden fakt. W ciągu minionych lat niedługo rząd francuski utrzymywał się u władzy większością 10-15 głosów, niejedyn polityk desygnowany na premiera otrzymywał takąż większość głosów prawo tworzenia nowego rządu. Zważywszy, że komuniści rozporządzają dziś 50 głosami więcej niż dotychczas łatwo zrozumieć, że wszelkie próby manewrowania narządem, że wszelkie większe trudności niż miało to miejsce do tej pory. A więc na grubo większe niż dotychczas trudności natrafi kontynuowanie

starej polityki — tej, która polegała na wkładaniu bronii do ręki adenaurewskiemu Wehrmachtowi, na podporządkowywaniu się Waszyngtonowi, na topieniu miliardów franków w kolonialnych wojnach — wczoraj w Indochinach, dziś w Afryce Północnej.

Wyniki wyborów francuskich przyjęło w Waszyngtonie, w Londynie i w Bonn z nieukrywanym niepokojem i rozdrażnieniem. Jak donosi „Associated Press”, w Londynie panuje nastroj rozczarowania i rozpaczy. Agencja AFP pisze delikatnie, stwierdzając, że „w Waszyngtonie panuje zdziwienie zabawione pewnym niepokojem”. „Rezultat francuskich wyborów powszechnych — pisze „United Press” — zaskarłował Niemcy zach.”.

Oceniając wyniki wyborów nie należy zapominać, że np. „front republikański” zmontowany przez Mendes — France'a poszedł do wyborów pod takim hasłem jak położenie kresu współpracy międzynarodowej. Wielu Francuzów, którzy głosowali na listy „frontu republikańskiego” podobnie jak ci, którzy głosowali na „partię komunistyczną”, dawali wyraz swemu żądaniu zmiany dotychczasowej polityki, dawali wyraz swemu pragnieniu, by, jak to się mówi we Francji „que ça change” czyli by się coś zmieniło.

Czy istnieją dziś możliwości, by istotnie coś się zmieniło we Francji? Istnieją — i to właśnie w wyniku obecnych wyborów — nieporównanie większe niż dotychczas. Jak stwierdza deklaracja Francuskiej Partii Komunistycznej, „z układu sił w nowym Zgromadzeniu wynika, że istnieją obecnie możliwości zmiany”. Siły parlamentarne lewicowe — komuniści wraz z socjaldemokratami i radykalami — rozporządzają bezwzględnie większością w parlamencie, a to stwarza możliwość utworzenia rządów nowego frontu ludowego, możliwości zapoczątkowania nowej polityki — polityki odpowiadającej nadszereżom i żądanom, jakie większość narodu francuskiego wyraziła w wyborach.

Niejasnienie od tego, jakie stanowisko w tej sprawie zajmie „front” przywódcy SFIO czy też radykalów, jedno jest pewne — rozwój wydarzeń we Francji idzie w tym właśnie kierunku. Taką jest logika ostatnich wydarzeń. Taką jest wola większości wyborców francuskich. Taką jest wymowa wyborów we Francji. Francja idzie na lewo — stwierdza z niepokojem burżuazyjni publicyści, Francja idzie na lewo — mówimy z radością, gdy idzie o lewo, to idź w kierunku pokoju, w kierunku demokracji i niezawisłości. Francja idąca na lewo — to Francja odradzająca się. To Francja, potrzebna wszystkim narodom świata. Francja, pokoju i postępu.

W niejednym domu polskim radosne wieści natrafią na jeszcze większe trudności niż miało to miejsce do tej pory. A więc na grubo większe niż dotychczas trudności natrafi kontynuowanie

Wyniki wyborów we Francji poważnym ciosem dla polityki atlantyckiej

(Dokończenie ze str. 1)

tak więc NARÓD FRANCUSKI ZADAL NAM DOTKLIWY CIOS”. Dziennik „NEW YORK TIMES” uważając, że wyniki wyborów są gorsze niż oczekiwano”, wyzywa siły reakcyjne we Francji do zjednoczenia się w walce przeciwko partii komunistycznej.

Dziennik „DAILY NEWS” sugeruje, że konieczna jest „reforma ordynacji wyborczej” we Francji.

LONDYN PAP. Brytyjska prasa burżuazyjna komentuje wyniki wyborów do francuskiego Zgromadzenia Narodowego z nietajonym rozdrażnieniem i zaniepokojeniem. Wielu komentatorów przyznaje, że do ogromnego sukcesu sił demokratycznych w tych wyborach przyczyniło się niezadowolone społeczeństwo z wyborów francuskich z polityki, jaką kładące Francji uprawiały w ostatnich latach.

Tak np. dziennik konserwatywny „DAILY EXPRESS” stwierdza, że „wyniki wyborów — to odplata za decyzję remilitaryzacji Niemiec zach. W tym samym dniu, kiedy Francuzi głosowali — pisze dziennik — pierwszy żołnierz niemieccy

Studenci hiszpańscy przeciwko reżimowi Franco

NOWY JORK (PAP). — W drodze z Madrytu „New York Times” donosi, że studenci hiszpańscy wypowiadają się zdecydowanie przeciwko obecnemu reżimowi gen. Franco.

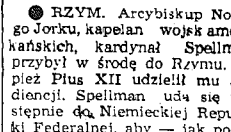
Jak podkreśla korespondent „New York Times”, na uniwersytecie madryckim zorganizowana została przez czynniki oficjalne ankieta, która wykazała, że wśród studentów daje się zauważyć niezadowolone z powodu panujących obecnie w Hiszpanii stosunków społecznych i gospodarczych. Wyniki tej ankiety zostały zakomunikowane poufnie przez hiszpańskie ministerstwo informacji kołom rządowym i dyplomatycznym w Madrycie.

wkładali mundury wojskowe...”

Z wyrażoną aluzją do nietrwałości i grupowań militarnych moutowatych wbrew woli narodów dziennik zapytuje „CZY POZA OBLAKANAMI MOŻE KTOKOLWIEK RZECZYWISTOŚĆ UWAZAĆ, IZ SOJUSZ MILITARNY MIEDZY FRANCJĄ I NIEMCAMI MOŻE STAĆ SIĘ RZECZĄ REALNĄ?”

zakończeniu „DAILY EXPRESS” sugeruje, że „wybory we Francji to sygnał do podjęcia decyzji w Anglii w sprawie wycofania wojsk angielskich z kontynentu europejskiego”.

Korespondent paryski dziennika „DAILY MIRROR” podkreśla, że „KOMUNISTI STALI SIĘ NAJWIĘKSZYM UGRUPOWANIEM W PARLAMENCIE FRANCUSKIM”.



● RZYM. Arcybiskup Nowego Jorku, kapelan wojsk amerykańskich, kardynał Spellman przybył w środę do Rzymu. Pa pież Plus XII udzielił mu audiencji. Spellman udą się następnie do Niemieckiej Republiki Federalnej, aby — jak podaje zachodnio-niemiecka agencja DPA — odbyć rozmowy z kapelanami amerykańskimi sił zbrojnych stacjonujących w NRF.

● NOWY JORK. W Nowym Orleanie (stan Luizjana) policja aresztowała w środę 2 Murzynów, którzy w autobusie nie chcieli przesiąść się na miejsca przeznaczone dla nich. Kierowca oznajmił, że Murzyni, w większości studenci, usunęli napis informacyjny, które miejsca przeznaczone są dla białych, zajął te miejsca i nie chcieli ustąpić. Kierowca zatrzymał autobus i wezwał policję.

● BERLIN. — Zachodnio-niemiecka agencja prasowa DPA donosi w korespondencji własnej z Watykanu, że papież przyznał kardynałowi bońskiemu Adenauerowi z okazji 80 rocznicy jego urodzin „Order Złotej Ostrogi”. Jak pisze DPA, jest to odznaczenie „przynajmniej sto-sunkowo rzadkie i przeważnie głowom państwa”.

Inauguracja Tygodnia Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej

W dniu 9 bm. w sali WDK odbędzie się uroczysta wieczorna inauguracja Tygodnia Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej. Po części oficjalnej, przetrzadzana jest bogata część artystyczna, w której wezmą udział artyści Opery Warszawskiej: Halina Dąbrowska, Kazimierz Porada oraz pianista Urstein. Wystąpi także kielceńska Orkiestra Symfoniczna.

Wykłady w "szkole matek" trwają

Zarząd Wojewódzki Ligii Kobiet przypomina, że w świetlicy ZW w każdy poniedziałek odbywa się szkolenie w zakresie tzw. "szkoly matek". Wykłady, które prowadzone są przez lekarzy specjalistów, trwają od godziny 18 do 20. ZW LK zaprasza na wykład wszystkie kobiety i dziewczęta Kielce.

Kronika Kielce i Skarżyska

Pod adresem Mlejskiego Handlu Mięsnego

Wyroby garmazeryjne na cenzurowanym

Jakże smakują nam różne rodzaje sałatek. Mamy jednak jednak gospodyni chętnie je sporządza. Tyle z tym roboty — wzdycha. I rzeczywiście. Obieranie, gotowanie, studzenie, krajanie kilku gatunków jarzyn i sporządzenie z nich porządku sałatek — nawet największym smakoszom odbiera ochotę na jej przyrządzenie. Czy to znaczy, że mamy zrezygnować z konsumowania tej smacznej potrawy? Oczywiście, nie. Są już w wielu miastach specjalne sklepy garmazeryjne, które sprzedają gotowe sałatek, klopsy, rolady, paszety, ryby, mięsa, bigosy i inne wyroby (w Kielcach znajduje się w tym Radom). Potrawy te znajdują w wielu nabyców. Zwracając uwagę na pracującą kobiety (mężczyźni też) nie chcąc po całodziennym wysiłku stać przy kuchni i pitrasić

Jeszcze kilka godzin. Chętnie więc odgrzeją smacznie przyrządzone, gotowe już potrawy. W Kielcach jednak trudno zaopatrzyć się w takie smakołyki. Wprawdzie w oknie sklepu wędliniarskiego MHM Nr 1 przy ul. Sienkiewicza znajduje się sztyl, który informuje, iż sprzedaje się tam również wyroby garmazeryjne, jednak — gabiety w sklepie świeca przeważnie pustkami. Zwracając po południu i wieczorem, kiedy ludzie, idąc z pracy, chętnie by coś kupili.

Bardzo dobrze, że plany są wykonywane. Lecz życie wskazuje, że plany te nie są realne. Zapotrzebowanie na gotowe wyroby garmazeryjne jest większe i planowana ilość — jak wskazuje praktyka — nie zaspokaja potrzeb ludności naszego miasta. I nie tylko jeżeli chodzi o ilość, ale również niedostateczny jest asortyment wyrobów. Przeważnie jest to zestaw tzw. „od święta”. Brak natomiast wyrobów na codzień. Nie ma np. różnego rodzaju kotletów z mięsa i ryb, „gołąbków” z kapusty nadziewanych mięsem, naleśników, pasztecików, pierogów, różnego rodzaju ryb, gulaszów, drobiu itp. — Setkom gospodyni (gospodarom też) z Kielce chodzi o to, by nie tylko przyjąć goście, ale także, by samemu po powrocie z pracy zjeść smaczny obiad, sporządzony w jak najkrótszym czasie.

Jeszcze w styczniu zobaczymy...



Na ekranie „Warszawa” w Kielcach wchodzi barwny film radziecki pt. „Widma opuszczają szczyty”. Na zdjęciu: grupa badaczy bogactw naturalnych.

Ulicą Wspólną trudno przejść

Mieszkańcy ul. Wspólnej w Skarżysku już kilkakrotnie zwracali się do Wydziału Komunikacji Drogowej Prezydium MRN o zamknięcie drogi kołowej tej uliczki. Jest ona bardzo wąska i dzię-

ci wybiegające z podwórek mogą wpaść wprost pod pojazd. Ponadto ulica ta jest ulicą gruntową i w nieporządku zamienia się w jedno wielkie bajoro błota, które rozpryskuje się pod kołami pojazdów nie tylko na szpary w oknach, ale i na przedchodnikach. Ok. 100 m dalej znajduje się równoległa do ul. Wspólnej szeroka i brukowana ul. Mała, która w zupełności wystarcza dla ruchu kołowego. Czy te argumenty nie proszą mieszkańców ul. Wspólnej stać się zadość?

Śladem naszej krytyki

Na zamieszczonej notatce w „Słowie Ludu” w dniu 6. XII, ub. roku kielczyńska dostawa pieczywa do sklepu przy ul. Sienkiewicza 10 — Kieleckie Zakłady Przemysłu Piekarniczego przysłały wyjaśnienie, w którym stwierdzają, iż pieczywo do tego sklepu jest już dostarczane 4 razy dziennie. A więc o godz. 8.00, 10.00, 12.00 i 15.00. W tym celu wozony jest chleb 3 razy po 100 kg. Stamtąd, sandomierski, biłostocki i drobne pieczywo pszenne.

Między godz. 9 a 10 przywożony jest chleb zakopiański, między 11 a 12 chleb naleśnicowski i żytni, między 14 a 15 chleb biłostocki i żytni. KZPP zaznacza, iż pieczywo starają się dostarczać możliwie punktualnie.

»Cezas« wykonał roczny plan z nadwyżką

Centrala Zaopatrzenia Szkół („Cezas”) w Kielcach zdobyła w III kwartale ub. r. pierwsze miejsce we współzawodnictwie ogólnokrajowym o wykonanie i

przekroczenie globalnego i asortymentowego planu obrotów oraz obniżki kosztów własnych. I tak plan za III kwartał został wykonany w 140,9 proc., a koszty własne obniżono w stosunku do planowanych o 15,8 proc. W tym czasie, dzięki prowadzonemu szkoleniu ideologicznemu i zawodowemu wyróżnili się w pracy ob. ob. Leon Skóra, Józef Stala i inni. Również i w IV kwartale pracownicy „Cezasu” starali się utrzymać dotychczasowe wyniki w pracy. Plan roczny operacyjny został więc wykonany w 148,5 proc. Było to możliwe dzięki bliższemu współpracy z przemysłem terenowym, który wykonywał wszystkie zamówienia „Cezasu”, zaspokajając o wiele lepiej potrzeby szkół na terenie województwa. Lwk.

go powietrza — napisów na murach. I tu nie będą wymieniane wszystkie. Potrzebny byłoby do tego specjalny album czy skorowidz Wspomnę na chylbił trafili o napisy, który opublikował będzie wkrótce „Słowo Ludu”. Jest nim niewielki napis — „3 x 10”, który znajduje się na murze budynku przy ulicy Sienkiewicza i Ewangelickiej.

Tyle, ale widać. Przykładów niewiele, ale wystarczy chyba one do udowodnienia, że murzy, afiszę czy transparenty to nie sfera powietrzna, a więc niedotykalna, ale wykazywały jak najbardziej realne i nie przysparzające uroku miastu. A to przecież usty...

W programie „MELODIA WYBIEŻAJĄCY” WYKONAJĄCY DO RE-MI
LUDWIK SEMPOLINSKI
CYRK CHIŃSKI

W programie „MELODIA WYBIEŻAJĄCY” WYKONAJĄCY DO RE-MI
LUDWIK SEMPOLINSKI
CYRK CHIŃSKI

Sport Sport

Reflektorem po ringach klasy A (I)

Nie jest dobrze z naszym pięściarstwem

Mistrzostwa pięściarskie klasy A po zakończeniu zostały zwycięstwem drużyny Radomia, która potwierdziła supremację Radomia w tej dyscyplinie na terenie województwa. Od zakończenia mistrzostw upłynął już niemal cały miesiąc. Możemy więc teraz (ochłonawszy z emocji walk na finiszu) spróbować znaleźć odpowiedź na pytanie: czy zakończono niedawno mistrzostwa w kategorii wzrost poziomu naszego boks, czy też odwrócić. Zaním formułujemy odpowiedź, oddajmy głos liczbom. I one potrafią wiele ciekawego powiedzieć.

Z powodu wycofania się drużyny Gwardii Kielce, zamiast 30 spotkań, odbyły się tylko 24. W zasadzie w tych 24 meczach powinno się odbyć 240 walk. To w teorii, bo w praktyce nawet w I lidze są wypadki, że drużyny nie zdołają skompletować pełnego składu i oddają punkty bez walki. Toteż nie oczekiwaliśmy, aby odbyły się wszystkie walki, ale także nie oczekiwaliśmy aż 55 (!) wypadków oddawania punktów z powodu braku zawodników. Prawie jedna czwarta walk nie doszła do skutku. Ta liczba mówi jasno: sekcje pięściarskie nie potrafiły sobie wychować młodego narybku i stąd wynikały luki w składach.

W myśli regulaminu turnieju pierwsze spotkania odbędą się już w dniach 21 — 22 bm. w Lublinie. Walczy będą w pierwszym dniu Kielce z Łodzią i Kraków z Lublinem, a w drugim dniu Kielce z Łodzią i Lublinem. Następnie w dniach 4 — 5 lutego w Łodzi odbędą się dalsze cztery spotkania. Mecz rewanżowe przewidziane są w dniach 10 — 11 marca w Łodzi 17 — 8 kwietnia w Kielcach. Zwycają turnieju zostanie ta drużyna, która we wszystkich spotkaniach zdobyła najwięcej punktów. Zespoły będą walczyły o nagrodę ufundowaną przez przewodniczącego tego Iodkiego WKKF.

Z pozostałych trzech zwartych walk, aż 61 (!) zakończyło się przed czasem. Nie znaczy to jednak, że pięściarze naszego województwa dysponują tak pieknie silnymi ciosami. Nokauty bowiem zanotowano tylko 4, a pozostałe wypadki to — 24 techniczne nokauty, 22 poddania i 11 dyskwalifikacji.

Wymowa tych liczb także nie jest trudna do odgadnięcia. Wyraźnie z nich wynika, że bardzo wielu zawodników, którzy znaleźli się między liniami ringu, nie było przygotowanych do uprawiania tak trudnego sportu jak boks.

Projekt ten zasługuje na uznanie, gdyż przyczyni się do ożywienia niezbyt dotąd ciekawego sezonu, a ponadto pozwoli pięściarzom na zdobywanie nowych umiejętności i ocyba ringowego. Dobór przeciwników jest bardzo trafny, bowiem pięściarstwo w tych województwach stoi na mniej więcej równym poziomie, przez co turniej będzie bardziej atrakcyjny. W reprezentacjach województw udział będą tylko zawodnicy klasy A. To również jest dobre po podniesieniu poziomu zaplecza drużyn I i II ligi z tych województw. Zaletą tej imprezy jest także przemysłowo dobre sposoby jej organizowania, o czym mowa poniżej. Trzeba więc tylko Iodkiemu WKKF przyklasnąć i życzyć, aby wspomniany turniej wszedł na stałe do kalendarza imprez bokserskich wymienionych województw.

W sumie więc ani sympatyzujemy, ani jego działacze nie mogą być z mistrzostw zadowoleni. Dwa więcej wspomnieliśmy fakty, są najważniejszymi znakami, że nad pięściarstwem w Kielcach trzeba jeszcze sporo popracować. Na to nie ma rady. Przecież bez odpowiedniej ilości zawodników, bez należytego ich przygotowania do walk pięściarskich (jak i zresztą cały sport) nie może się rozwijać. Nie ulega wątpliwości, że jeśli spotkania mistrzowskie ograniczać się będą do 2 — 3 walk trwających pełne trzy rundy i stojących na możliwym poziomie — to mimo popularności, jaką się cieszy boks, coraz mniej będzie ludzi na widowniach i coraz mniej młodzieży na salach treningowych.

Obok wspomnianych mankamentów nasze pięściarstwo posiada także inne bolączki. Do nich zaliczyć trzeba antagonizm, jakie powstawały wśród działaczy sekcji boks WKKF. Pisaliśmy już o tych wypadkach i jeszcze raz podkreślamy, że korzyści z tego nie wyniosł nikt, szkody wszyscy. Zresztą mamy nadzieję, że zbliżające się wybory w sekcjach uzdrowią tę sytuację.

W pierwszym meczu wywalczył Włókniarz w stosunku 13:7.

»Dziadek Mróz« u przedszkolaków

Wesoło bawili się w ubiegły wtorek dzieci w Przedszkolu Nr 3 przy ul. Leśnej. Podczas zorganizowanej przez Komitet Rodzicki ze słodczyń dziecięce zabawy w piękne stroje ludowe, popływały się przed rodzicami piosenkami i tańcami (krakowiak, kulawiak, oberek itp.). W czasie zabawy odwiedził dzieci „Dziadek Mróz”, przynosząc im opominiki w postaci paczek ze słodyczami i owocami. Wiedka szerząca się dopełniała ulechy i radość.

Dziś Stal Radom walczy z kaliskim Włókniarzem

Zdł o godz. 11 w hali RZO w Radomiu odbędzie się spotkanie pięściarskie o mistrzostwo II ligi pomiędzy Stalą Radom i Włókniarzem Kalisz. Mecz ten zapowiada się bardzo ciekawie ze względu na start wielu czołowych pięściarzy kraju. Najciekawszym spotkaniem będzie walka Majchrzaka z mistrzem Polski Grzelakiem.

W pierwszym meczu wywalczył Włókniarz w stosunku 13:7.

CENTRALA ZAOPATRZENIA ROLNICTWA SKŁADNICA OKRĘGOWA Nr 11 — W RADOMIU
z a w i a d a m i a
że od dnia 1 stycznia 1956 r. zmienia nazwę na
KIELECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA ROLNICTWA PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE W RADOMIU, UL. SŁOWACKIEGO 57
13-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI
INSPEKTOROWI plantacji roślin olejnych na teren województwa kieleckiego przyjmą od 1. I. 1956 r. Szopienickie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego. Wymagane studia rolnicze (minimum średnie) oraz praktyka.
Reflektanci powinni mieszkać na terenie przydzielonych terenów, którym są powiaty. Warunki pracy i płacy poda Wojewódzki Inspektor Plantacyjny w Kielcach, ul. Mielczarskiego 93, gdzie należy składać oświadczenie podania i życiorys. 655-K
TOKARZA Z DŁUGOLETNIĄ PRAKTYKĄ I DWÓCH DOZORCÓW zatrudni od zaraz WOJEWÓDZKA KOLUMNA TRANSPORTU SANITARNEGO W KIELCACH, UL. POLNA 11.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 669-K

Spółdzielnia Pracy Usługi dla Przemysłu w Chorzowie-Batory

wykonuje terminowo i fachowo następujące usługi dla przemysłu i innych przedsiębiorstw uspołecznionych jak:

- 1) Eksploatacja złomu
- 2) Demontaż obiektów przemysłowych
- 3) Za- i wyładunki wszelkiego rodzaju materiałów
- 4) Roboty kolejowe jak: konserwacja i układanie torów kolejowych, wymiana podkładów, remont bocznice kolejowych itp.
- 5) Czyszczenie okien i świetlików w halach fabrycznych, odkurzanie i odświeżanie hal fabrycznych
- 6) Rozbiórka kominów fabrycznych
- 7) Szlamowanie stawów i czyszczenie kanałów
- 8) Eksploatacja hal
- 9) Konserwacja konstrukcji żelaznych i chłodzi kominowych
- 10) Czyszczenie i konserwacja szafek roboczych oraz konserwacja:
a) drewnianych baraków magazynowych
b) drewnianych baraków biurowych
c) drewnianych domów noclegowych.

Wyżej wymienione usługi Spółdzielni wykonuje na podstawie umów i pobiera wynagrodzenie wg. obowiązujących cenników wgl. na podstawie zatwierdzonej kalkulacji.
Załączamy, że Spółdzielnia nasza upoważniona jest do wykonywania oferowanych robót na równi z przedsiębiorstwami państwowymi.
Zlecenia prosimy kierować na adres: Spółdzielnia Pracy Usługi dla Przemysłu, Chorzów — Batory, ul. 16 Lipca 27, tel. 405-24.